

Sygn. akt XXV C 2664/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Wrona

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2023 roku w Warszawie,

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **Bank (...) S. A. w W.**

o zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę;

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę **157.845,90** (sto pięćdziesiąt siedem tysięcy osiemset czterdzieści pięć i 90/100) **złoty**ch z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2019 r. do dnia zapłaty .

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę **6.517** (sześć tysięcy pięćset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 2664/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 marca 2023 r.

Powódka K. P. (zwana w tekście powodem) pozwem z dnia 21.10. 2019 r. (data Biura Podawczego k. 3), skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., **wniosła o:**

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 157.845,90 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

Powódka wniosła także, w razie stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej objętej powództwem w niniejszej sprawie, **roszczenie ewentualne o:**

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 96.000 zł z tytułu nadpłaty wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty **oraz** ustalenie , że postanowienia umowy kredytowej zawarte w § 2 ust. 2 umowy oraz § 7 ust. 1 umowy i §8 ust.3 regulaminu kredytowania są bezskuteczne wobec powoda.

Dodatkowo powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew i w odpowiedzi na ostateczną modyfikację powództwa z dnia 22.09. 2022 r. **pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosł o oddalenie powództwa w całości** oraz o zasądzenie od powoda na rzecz

pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych. (odpowiedź na pozew – k. 476 a.s.)..).

Na rozprawie w dniu 16 marca 2023 r. powódka została poinformowana przez Sąd o skutkach stwierdzenia nieważności umowy i złożył stosowne oświadczenia w tym zakresie, z którego wynikało, iż została powiadomiona przez swojego pełnomocnika procesowego o skutkach nieważności umowy kredytowej w dniu (protokół rozprawy k. 530 a.s. oraz oświadczenie powódki w piśmie na k. 832 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2006 r. powódka K. P. poszukiwała pierwszego w życiu kredytu hipotecznego - kredytu na zakup mieszkania, powódka była wówczas panną.

Po ślubie z mężem powódka przeprowadziła się do większego mieszkania z mężem (k. 152 akt małżeństwa). W 2012 r. po przeprowadzeniu się do większego mieszkania powódka wynajęła mieszkanie znajomemu, aby móc spłacać kredyt. Powódka sprzedała sporne mieszkanie w 2017 r. i spłaciła kredyt w całości.

Powódka w celu uzyskania ofert kredytowych udała się do biura pośrednictwa kredytowego i finansowego (...). Tam zaoferowano jej jedyną ofertę, która pochodziła z Banku (...) S.A. Po zbadaniu zdolności kredytowej, powódka posiadała zdolność do kredytu w PLN, ale na mniejszą kwotę, niewystarczającą do zakupu mieszkania.

Rata w proponowanym kredycie indeksowanym do waluty CHF była niższa niż w kredycie złotowym.

Powódce nie wytłumaczono w (...) sposobu przeliczania kredytu w ramach mechanizmu indeksacji. Powódka nie mogła negocjować warunków umowy i nie była świadoma ryzyka związanego z takim rodzajem kredytu. Nie było również rozmów dotyczących znaczenia spreadu walutowego czy sposobu tworzenia bankowych tabel kursów walut. Powódce powiedziano w czasie wstępnej rozmowy, że różnice kursowe CHF będą niewielkie i rata nie wzrośnie (d: zeznania powódki złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 16 marca 2023 r. – k. 528 a.s.).

W dniu 6 września 2006 r. powódka złożyła wniosek o kredyt hipoteczny, w którym jako kwotę wnioskowaną o udzielenie wskazał 132.986,90 zł. We wniosku określił jako walutę wnioskowanego kredytu „CHF”. Kredyt miał być w całości przeznaczony na zakup mieszkania i spłacana przez 420 miesięcy (d: wniosek kredytowy – k. 642 a.s.).

Przy składaniu wniosku powódka podpisała standardowy sporządzony przez bank dokument pn. „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, w którym wskazano, że: zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom w zależności od aktualnego kursu waluty, ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca osiągający dochody w tej samej walucie. W dokumencie tym wskazano również, że z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe wskutek wzrostu kursów walutowych. W dokumencie tym wskazano również, że oprocentowanie kredytów i pożyczek hipotecznych składa się ze stałej marży Banku (...) i zmiennej stopy referencyjnej i zmienia się co kwartał. Ryzyko zmiany stóp procentowych oznacza zaś, że w przypadku wzrostu zmiany stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Ponadto zaznaczono, że bank oferuje możliwość zmiany waluty kredytu, wielokrotnie w trakcie okresu spłaty - na PLN bezpłatnie. Powód oświadczył w powyższym dokumencie, że zapoznał się z powyższą informacją (d: Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej – k. 704 a.s.).

Decyzją z dnia 16.10. 2006 r. Bank (...) S.A. przyznał powódce kredyt w kwocie 132.986,90 zł indeksowany do CHF podlegający spłacie przez okres 420 miesięcy (d: decyzja kredytowa - k. 645 a.s.- wniosek i k. 655 a.s.).

W dniu 19 października 2006 r. Bank (...) S.A. oraz powódka jako kredytobiorca, **zawarli w G. umowę o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzoną w dniu 17 października 2006 r.(k. 128 a.s.)**.

Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie kredytu, a kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązania się z pozostałych postanowień umowy (§ 1 ust. 2 umowy).

Kwota kredytu określona została na 132.986,90 zł (§ 2 ust. 1 umowy), przy czym postanowiono, że kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z **kursem kupna CHF** według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (**§ 2 ust. 2 umowy**). W umowie ustalono, że kredyt jest przeznaczony na zakup mieszkania w budowie od dewelopera oraz że okres kredytowania wynosi 420 miesięcy, w tym okres karencji 12, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 2 ust. 6 umowy).

Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Postanowiono, że w przypadku kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych, co oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Oprocentowanie kredytu wynosi 3,2108 % w stosunku rocznym, co stanowi sumę stopy referencyjnej **LIBOR 3M (CHF)** obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1,40 p.p., stałej w całym okresie kredytowania. Odsetki są naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (**§ 6 umowy**).

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 umowy w złotych polskich, **z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF** obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, **zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych (...) S.A.** (§ 7 ust. 1 umowy). Kredyt spłacany miał być w 360 ratach miesięcznych, w tym o rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 360 równych rat miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej (**§ 7 ust. 2 umowy**). Spłata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w banku, o wskazanym w umowie numerze (§ 7 ust. 3 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innych kosztami przewidziano w umowie hipotekę kaucyjną na rzecz banku do kwoty 226.077,73 zł na nieruchomości położonej na ul. (...) lokal (...) w G., cesję na rzecz banku praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych kredytowanej nieruchomości i cesję na rzecz banku praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy, a do czasu otrzymania przez bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z prawomocnym wpisem pierwszej hipoteki na rzecz banku – ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez bank z Towarzystwem (...) S.A. (§ 9 ust. 1 i 2 umowy).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” (§ 11 ust. 5 umowy).

W § 12 ust. 1 umowy znalazła się informacja, iż całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosi 108.227,62 zł, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,14 % w skali roku, przy założeniu, że przyznana kwota kredytu została wypłacona w całości u jednorazowo (d: umowa o kredyt hipoteczny – k. 128 a.s.).

Zgodnie z § 2 pkt 8 lit. f „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.”, stopa referencyjna stawka **LIBOR (3M)** (London Interbank Offered Rate) to stopa procentowa podawana

przez R., ustalana o godzinie 11.00 GMT w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3-miesięcznych, po której banki są gotowe sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w CHF.

Zgodnie z § 2 pkt 19 Regulaminu, „kredyt w walucie obcej” to kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym banku.

Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 Regulaminu kredyt udzielany jest w PLN, jednak może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w pozwanym banku Tabeli Kursów Walut Obcych.

Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, na podstawie stopy referencyjnej powiększonej o marżę zgodnie z umową kredytu. W przypadku zmiennej stopy procentowej zmiana oprocentowania kredytu następuje według zasad określonych w umowie kredytu (§ 6 ust. 1 i 2 Regulaminu).

W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty (§ 8 ust. 3 Regulaminu).

W przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt był indeksowany, o ile ten rachunek był dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 4 Regulaminu).

Bank może na wniosek kredytobiorcy przewalutować kredyt. W przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą przewalutowanie następuje według kursów kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w pozwanym banku Tabeli Kursów Walut Obcych, zaś w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN – według kursów sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w pozwanym banku Tabeli Kursów Walut Obcych (§ 11 ust. 1 i 4 Regulaminu) (d: Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. – k. 131 a.s.).

W kolejnym wniosku z 31 lipca 2007 r. powódka wniosła o podwyższenie kwoty kredytu o kwotę 40.000 złotych i aneksem nr 1/2007 r. do umowy kredytowej uzyskała dodatkową kwotę kredytu (k. 647 a.s. – aneks).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwany bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami.

W dacie zawarcia umowy kredytu powódka jako ekonomistka z wykształcenia była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierownika ds. kontroli wewnętrznej w (...) S.A. w W., nie prowadziła działalności gospodarczej (d: wniosek kredytowy – k.642 v a.s., oraz zeznania powódki złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 16 marca 2023 r. – k. 528 a.s.).

Powódka sprzedała sporne mieszkanie w 2017 r. i spłaciła cały kredyt w kwocie łącznej 330.832,80 złotych, wcześniej dokonywała spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu przez cały okres kredytowania w złotych polskich.

Pismem z dnia 18.10. 2019 r. stanowiącym wezwanie do zapłaty powódka powołując się na nieważność przedmiotowej umowy kredytowej wezwała pozwany bank do zapłaty kwoty 330.832,80 złotych (k. 159-160 pismo z dowodem nadania.).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z dokumentów umownych i załączników do umowy kredytowej, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania powódki K. P. złożone w charakterze strony, w których przekazał informacje co do okoliczności poprzedzających zawarcie umowy, co do celu zaciągnięcia kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia jej przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Zeznania powódki były zgodne z dowodami z dokumentów i z doświadczeniem życiowym, a nie zostały przedstawione przez pozwanego dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Wskazać należy, że na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra- Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok SA w Warszawie z dnia sygn. akt V I ACa 245/21)).

W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. **pomiął dowód** z zeznań świadków M. D. i J. C., zgłoszonych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, bowiem okoliczności, do których wykazania zmierzał ten dowód pozostawały nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie ci nie brali udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy, nie mogli zatem znać okoliczności zawarcia spornej umowy kredytu pomiędzy stronami, ani podać, jak przebiegał proces ofertowania w (...) i proces zawarcia konkretnej umowy w baku. Fakty dotyczące treści procedur zawierania umów kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego w pozwanym banku, kwestia sposobu funkcjonowania kredytu odniesionego do waluty obcej, różnic w wysokości oprocentowania, zasad ustalania kursów wymiany walut i możliwości wyboru i zmiany waluty udzielonego kredytu z uwagi na obowiązujące reguły prawne dotyczące badania przesłanek nieważności zawartej umowy nie miały znaczenia i nie były istotne dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami na tle konkretnej umowy kredytu. Niezależnie od tego, okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu (w tym dotyczące m.in. udzielonych powodowi informacji o ryzykach związanych z zawarciem umowy) wynikały z dokumentów złożonych do akt sprawy, ponadto informacje te były podawane powodowi u pośrednika kredytowego.

Sąd pominął dowód z zeznań w/w świadka **M. D.**, bowiem same informacje dotyczące przebiegu procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcy kredytu hipotecznego oraz sposób funkcjonowania kredytu hipotecznego jako odniesionego do waluty obcej nie mogły wpłynąć na rozstrzygnięcie, nie były bowiem związane bezpośrednio z badaną przez Sąd umową kredytu, zawartą z powodem przez pozwany bank, zaś przeprowadzenie dowodu z zeznań ww. świadka mogło przyczynić się do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Ponadto Sąd pominął także wnioski dowodowe obu stron dotyczące wniosków o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych sądowych jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości lub bankowości na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ fakty związane z wysokością nadpłaty (różnicy) powstałej na skutek stosowania przez bank w umowach kredytu niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, były nieistotne dla rozstrzygnięcia, wobec stwierdzonej przez Sąd nieważności umów kredytu i rozliczenia wpłat powodów w ramach zasad teorii dwóch kondycji, wskazanej przez uchwały Sądu Najwyższego z 2021 r.

Sąd na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości z uwagi na kwestionowanie wyliczeń załączonych do pozwu jako niestanowiących dokumentu w rozumieniu k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pominął dowody wskazane w pkt. 7-12 odpowiedzi na pozew, w tym dowód z zeznań świadka Ł. N. – z uwagi an brak adresu świadka i z opinii prywatnej prof. K. J. i M. K. (2) jako, że ww. dokument nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i był nieprzydatny dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowił dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powódka w niniejszym postępowaniu domagała się w ramach żądania głównego zasądzenia od pozwanego kwoty 157.845,90 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej- w związku z przesłankowym uznaniem, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 17.10. 2006 r. jest nieważna, tudzież nie istnieje.

Status konsumenta

W okolicznościach niniejszej sprawy stronami sporu był po stronie pozwanej profesjonalista w obrocie, tj. bank, zaś po stronie powodowej **konsument** w rozumieniu art. 22¹ k.c. Definicja kodeksowa konsumenta odwołuje się do dokonywania przez konsumenta czynności prawnej, jednak w art. 2 dyrektywy 93/13 zdefiniowano konsumenta jako „osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem”.

Konsumentem w świetle przepisów dyrektywy 93/13 jest zatem także osoba fizyczna podejmująca działania zmierzające do zawarcia umowy z przedsiębiorcą, wobec czego także na etapie przedkontraktowym (zapoznajanie się z ofertami umów, obowiązki informacyjne).

Powódka zawarła przedmiotową umowę kredytu w celu uzyskania środków potrzebnych na zakup mieszkania - celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, była jeszcze panną i zamieszkała tam sama.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że zakup mieszkania w 2006 r. nie był związany bezpośrednio z działalnością zawodową lub gospodarczą powoda, który jako konsument zdecydował się na zaciągnięcie kredytu w celach zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. W chwili zawierania umowy kredytu powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierownika ds. kontroli wewnętrznej w (...) s.a., nie prowadził działalności gospodarczej.

Art. 76 Konstytucji wprowadza nakaz ochrony konsumenta przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Skoro kredyt jest przeznaczony na cele mieszkaniowe powoda, to kredytobiorca – konsument jest jednocześnie beneficjentem konstytucyjnego prawa do mieszkania.

Nieruchomość nabyta ze środków pochodzących z kredytu została wynajęta znajomemu powódki po jej przeprowadzeniu się do większego mieszkania męża a w 2017 r. została zbyta a kredyt został z tych pieniędzy spłacony w całości.

Dodatkowo wskazać należy, iż powódka przez cały okres kredytowania była traktowana przez pozwanego jak konsument, a sam cel konsumencki wynika z treści umowy. ***Powyższe pozwala na przyjęcie, iż w dacie zawarcia umowy powód działał jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.***

Ustalony stan faktyczny wykazał przy tym wprost, że sporne klauzule umowne zawarte zostały we wzorcu umownym, na treść którego powód jako konsument nie miał wpływu, a który sporządzony został przez profesjonalistę – pozwany bank. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powoda postanowień umownych nie budził wątpliwości Sądu. Powód nie negocjował umowy zarówno w zakresie kursu sprzedaży stosowanego do obliczenia wysokości raty kredytowej podlegającej spłacie w złotych, jak i też kursu kupna zastosowanego przez bank do ustalenia wysokości kapitału kredytu wyrażonego w walucie indeksacji.

Ustalenie Sądu, że powód zawarł przedmiotową umowę jako konsument, nakłada na Sąd merytoryczny obowiązek udzielenia powodowi ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż

tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Obecnie dominujący jest także pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego (denominowanego) do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (denominacji) określają główne świadczenie kredytobiorcy (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18 LEX nr 2690299, z 27 listopada 2019 r. II CSK 498/18 LEX nr 2744159, z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 OSNC-ZD 2021/2/20, z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22 LEX nr 33035544).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., D., C-18/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo). W wyroku z 26 lutego 2015 r., M., C-143/13 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „określenia głównego przedmiotu umowy”.

Z kolei w wyroku z dnia 20 września 2017 r. C-186/16 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że świadczenia podstawowe umowy kredytowej odnoszą się do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty, zatem okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), Sąd krajowy zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone zawarte w umowie konsumenta z przedsiębiorcą nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...) v. R. Q. (C-240/98) i (...) SA v. J. P. (C-241/98), J. B. (C-242/98), M. B. (C-243/98) i E. F. (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385i KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis **oraz** wyrok SA w Warszawie w sprawie **VI ACa 185/20**).

Z tego też należy wywieść, że skoro Sąd zobligowany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, to zobligowany jest również do badania z urzędu wszystkich zapisów umowy zawartej z udziałem konsumenta pod kątem wypełnienia przesłanek abuzywności.

Zgodnie z najnowszym poglądem wyrażonym w uchwale SN z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 40/22 „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385(1)k.c.”

Zgodnie z treścią powołanego wyżej przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Odnośnie przesłanek niezbędnych dla uznania postanowień umowy za niedozwolone wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c., w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii, czy sporne zapisy umowy można było uznać za postanowienia określające główne świadczenia stron umowy i czy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu postanowienia te we wskazanym powyżej zakresie odnosiły się do świadczeń stanowiących świadczenie główne, które jednak nie zostały określone w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu sporna umowa kredytu była umową kredytu złotowego, jedynie indeksowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron. W przypadku omawianej umowy brak jest podstaw, by twierdzić o jej walutowym charakterze. Kredytem walutowym jest kredyt udzielany i wypłacany w walucie innej niż krajowa, gdy jednocześnie kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu również w walucie obcej. Kredyt udzielony powodowi nie był w taki sposób skonstruowany.

W umowie stron kwota kredytu została wyrażona w złotych. Kredyt został uruchomiony w złotych i od początku miał być w złotych spłacany. Środki z kredytu miały posłużyć powodowi na zakup mieszkania na cele wyłącznie mieszkaniowe. Pozwany od początku znał wolę powoda do uzyskania kredytu w złotych, od chwili złożenia wniosku kredytowego.

W niniejszym przypadku należy zbadać, jaka była rzeczywista wola stron umowy co do jej treści. Wzorzec umowny został sporządzony wyłącznie przez bank i zaprezentowany przez osoby działające w jego imieniu. Powód nie został ani przez doradcę kredytowego ani przez pośrednika kredytowego należycie(!) pouczony o wszelkich ryzykach związanych z kredytem indeksowanym, przedstawianym mu jako korzystniejszy od kredytu złotowego z uwagi na niższą ratę i niższe oprocentowanie i jako mało ryzykowny z uwagi na odniesienie do stabilnej od lat waluty CHF.

W niniejszej sprawie na mocy zawartej przez strony umowy wskazano, że Bank udzielił kredytobiorcy **kredytu w kwocie łącznej 172.986 zł - indeksowanego kursem CHF** na warunkach określonych w umowie i regulaminie. Umowa stron była oparta na wcześniej przygotowanym przez bank wzorze i postanowienia jej nie były indywidualnie ustalone z powodem jako konsumentem, który nie mógł mieć rzeczywistego wpływu na treść umowy, która ze swej natury jest czynnością konsensualną i opartą na równości praw i obowiązków obu stron umowy.

Uruchomienie kredytu miało nastąpić w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu wypłaconej kwoty **zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy** (§ 2 ust. 2 umowy). Zapis ten świadczy jednak o niedokładnym, niejednoznacznym określeniu wysokości kredytu udzielonego przez bank w walucie PLN, z uwagi na nieznaną tych kursów w dacie zawarcia umowy oraz na nieznaną zasad ich ustalania w tabeli bankowej walut obcych.

Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami umownymi łączącymi strony, raty spłaty kredytu ustalane były z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, **zgodnie Tabelą Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...)** (§ 7 ust. 1 umowy). Zapis ten świadczy również o braku jednoznaczności w określeniu w przyszłości przez cały okres kredytowania wysokości uiszczanych przez kredytobiorców rat kredytowych.

W momencie zawierania umowy powodowi nie była znana wysokość w złotych poszczególnych przyszłych rat kredytowych i odsetkowych, albowiem nie otrzymał pełnego harmonogramu spłaty kredytu w momencie podpisywania umowy ani nawet pisemnych symulacji przyszłych spłat. Należy nadmienić, że ani regulamin ani żadne z postanowień umowy stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały szczegółowo i transparentnie zasad ustalania kursów walut w Tabeli kursowej banku, a oświadczenia podpisywane przez strony na temat ryzyka związanego z tym kredytem nie zostały poprzedzone rzetelną informacją profesjonalisty, jakim jest bank, lecz stanowiły standardowe o ogólnej treści formularze o charakterze generalnym, a nie indywidualnym. Nie zawierały odniesienia do konkretnego kredytu i do konkretnych rat, nie zawierały wykresów kursowych i stawki Libor 3M, nie zawierały wzorcowych symulacji wzrostu rat w całym okresie kredytowania przy znacznym wzroście kursów waluty CHF i nie ostrzegały należycie o nieograniczonym niczym ryzyku kursowym w takich umowach oraz pomijały zupełnie zagadnienia spreadu walutowego.

Sąd na podstawie dokumentów i zeznań stron ustalił w niniejszej sprawie, że kwestia wyjaśnienia w ramach obowiązku informacyjnego banku mechanizmu indeksacji z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w złotych na kapitał w CHF oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i wyczerpująco jasno przedstawione tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania.

Podpisane przez powódkę oświadczenia o zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego oraz ryzyka zmiany stopy procentowej nie oznaczają, że bank zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy. Nie stanowi wypełnienia obowiązku informacyjnego przedstawienie analizy historycznego kursu franka szwajcarskiego ani tym bardziej powoływanie się przez bank na złożenie pisemnego oświadczenia o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści (wyrok SN z 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22, wyrok z dnia 22 grudnia 2020 r., Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 766/19).

Podobnie orzekł **TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C-776-C-782/19**, gdzie „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

W postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie węgierskiej o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał również stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

Należy podnieść, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok SN z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17, wyrok z 9 stycznia 2019 r. I CSK 736/17) wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem

się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek **polega na zobrazowaniu ryzyka**, jakie łączy się z kredytem waloryzowanym w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty i narazić konsumenta na utratę majątku lub niewypłacalność.

Przechodząc na grunt rozstrzyganej sprawy, powódka wskazywała w toku procesu, że pośrednik kredytowy w OF w ogóle nie wyjaśnia jej obrazowo i wyczerpująco, w jaki sposób ustalane są kursy walut wyznaczane przez bank i jaki będzie wpływ ryzyka zmiennego kursu oraz zmiennej stopy procentowej na ratę i na końcowe saldo kredytu w złotych. Nie przedstawiono powódce także zasad kształtowania się spreadu walutowego i jego istoty i znaczenia w tej umowie.

Powódka w zakresie przeliczeń kursowych była zdana na bank w tym sensie, że po potrąceniu z jej konta comiesięcznych rat w złotych nie przysługiwały jej żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem sztucznie zawyżonym czy nierynkowym. Powódka nie mogła w żaden sposób wpłynąć na wysokość ustalanych w ten sposób rat kredytu, które obowiązany był spłacać, podczas gdy w całości kwestia ta uzależniona była od woli pozwanego kształtującego swoje tabele kursowe na nieznanym zasadach.

W orzecznictwie panuje obecnie powszechny pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty, w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowania, decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej jaką jest przedsiębiorca taki jak bank (**uchwała SN III CZP 40/22 czy wcześniejszy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSKK 309/18**).

Analiza postanowień spornej umowy kredytowej prowadzi do wniosku, że umowa nie spełnia ona wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej. Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwanego bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości praw i obowiązków obu stron.

Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia salda zaciągniętego kredytu oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powoda. W tym zakresie umowa nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznanym klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodom wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego powód świadomie wyraził zgodę.

Jak już wcześniej zaznaczono, zawarcie w treści umowy oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy, iż zmiana stopy procentowej i kursu waluty będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz, że ponosi on ryzyko kursowe związane z kredytem nie oznacza, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy (tak w wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19 i wyrok TSUE z 10.06.2021 r. w sprawach połączonych C- 776-C-782/19 i postanowienie TSUE z 6.XII.2021 r. C- 670/20 dot. Węgier i wyrok SN z 29.10.2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Za niedozwolone postanowienia umowne należało bowiem uznać treść § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy. Z uwagi na brak spełnienia warunku przejrzystości tych zapisów umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 klauzula taka jako nieuczciwa jest bezskuteczna wobec konsumenta tzn. nie wiąże go od początku.

Klauzule umowne nie uzgodnione indywidualnie:

Powołany na wstępie artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowana umowa nie zawiera. Nie sposób uznać argumentu strony pozwanej, że dowodem indywidualnego uzgodnienia warunków umowy jest sam fakt przyjęcia przez powodów oferty kredytu w kształcie zaproponowanym przez bank.

Brak negocjacji warunków umownych:

Zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść.

Zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c. postanowieniem uzgodnionym indywidualnie jest takie postanowienie, na którego treść konsument miał rzeczywisty wpływ w ramach prowadzonych z przedsiębiorcą negocjacji.

Zgodnie z art. 385(1) § 4 k.c. ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc na banku, który nie sprostował temu obowiązkowi w sprawie i nie przedstawił żadnych dowodów na prowadzone negocjacje przez zawarciem umów. Postępowanie dowodowe wykazało, że umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca banku, a sporne klauzule zostały przejęte bez modyfikacji, co wynika z zeznań powoda, który nie wiedział, według jakiego kursu będzie przeliczana kwota wypłaconego kredytu i obliczana wysokość rat, wobec czego należy przyjąć, że powód nie miał żadnego wpływu na treść tych postanowień, nie były one przedmiotem pertraktacji między stronami, lecz zostały przedstawione jako jedyne możliwe rozwiązanie. Tymczasem za wyjątkiem odesłania powoda do tabeli Kursów obowiązującej w banku, powodowi nie wyjaśniono, w jaki sposób i na jakich zasadach kursy te będą ustalane przez bank. Zgodnie z umową, tylko bank jednostronnie upoważniony był do określania zobowiązania powoda.

Naruszenie dobrych obyczajów i rażące naruszenie interesów konsumenta:

Postanowienia spornej umowy **rażąco naruszają interes konsumenta**, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację

takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10).

Przenosząc ponownie powyższe rozważania ponownie na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że **abuziwność postanowień umownych** objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne w swej treści, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytu przed jego wypłatą. W umowie i w regulaminie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powoda, stawiając ją przy tym w pozycji biernego uczestnika stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając mu tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodowi wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsument nie był informowany wprost, tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumencie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powoda jako konsumenta.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia podziela Sąd meriti, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powoda standardowego oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniem kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz o tym, że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku i na wysokość rat spłaty kredytu.

Przedstawiony powyżej sposób poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym (polegający jedynie na przedłożeniu kredytobiorcy gotowej treści oświadczenia do podpisu bez jednoczesnego realnego udzielenia im wyczerpujących informacji i pouczeń w tym zakresie) uznać należy za niezwykle pobieżne i jako takie nie mogące zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację udzieloną w tym zakresie konsumentowi przez podmiot profesjonalny, będący silniejszą stroną stosunku umownego. Oświadczenia te były podpisywane bez wcześniejszej rzetelnej informacji na temat ich znaczenia i skutków.

Klauzule przeliczeniowe dotyczyły głównych świadczeń stron.

Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). W ocenie Sądu ograniczanie rozumienia głównego przedmiotu umowy jedynie do warunków stricte przedmiotowo istotnych danej umowy jest nieuprawnione. Kontrola pod kątem istnienia nieuczciwych warunków podlegają wszystkie umowy zawarte z udziałem konsumentów, a więc zarówno te tradycyjnie zaliczane do umów nazwanych, jak i dotychczas nieuregulowane w ustawach. Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu

Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59).

Z uwagi na to, że unormowania zawarte w art. 385¹ i nast. k.c. stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, to rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy państw członkowskich powinny zatem wyklądać prawo krajowe w taki sposób, aby w pełni uwzględniło ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Jak wskazał ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lipca 2014 r. I CSK 531/13 wynikający z **art. 385(1)§2 k.c. wymóg przejrzystości i zrozumiałości sformułowania wzorca** określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy: zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, „zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia tzn., gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego typowego konsumenta. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, czy przeciętny konsument prawidłowo rozumiejący treść postanowienia we wzorcu aprobejuje czy akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko.

Klauzule indeksacyjne są w przedmiotowej umowie postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumentów konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

W orzeczeniu C-186/16 TSUE przedstawił wykładnię art. 4 ust. 2 dyrektywy nakazującego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem. Wymóg ten oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. W ocenie Sądu informacje przekazane powodowi przed zawarciem umowy były niewystarczające do spełnienia ww. warunków przejrzystości. Nie mogły rozwiewać także ewentualnych wątpliwości postanowienia zawarte w umowie, z uwagi na to, że w kluczowych elementach odsyłały do kryteriów znanych tylko bankowi, których powodowie nie mogli skontrolować ani na nie wpłynąć (ustalenie kursów waluty).

Tabele kursowe pozwanego banku powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a powód nie miał żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, został on de facto wykluczony z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego go ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwanego banku do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikający z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być zawężany do ich zrozumienia pod względem formalnym i gramatycznym (wyrok TSUE 27.02.2015 r. C-143/13 i z 30.04.2014 C- 26/13).

Nie może mieć też negatywnego wpływu na ocenę sytuacji prawnej powoda twierdzenie, że kursy ustalane były zgodnie z zapisem regulaminu w oparciu o średnie kursy NBP, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów

walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – nie zostało to bowiem wprost uregulowane w umowie łączącej strony a sama informacja na ten temat jest niepełna i wprowadza w błąd, bowiem nie ma tam mowy o tym, że to wyłącznie bank ustala marżę stanowiącą dodatkowy przychód banku w operacjach przeliczania rat spłaty kredytu według kursu sprzedaży z tabeli banku. Powód sam nie mógł zdobyć takich informacji i oszacować konsekwencje ekonomiczne stosowania różnych kursów bez wiedzy o dodatkowym koszcie obciążającym jego raty w postaci różnic kursowych. Mechanizm działania ryzyka kursowego wprowadzony do umowy stron wymagał szczególnej staranności banku w zakresie wskazania wyraźnych zagrożeń wiążących się z oferowanym rodzajem kredytu na mieszkanie, stanowiące z reguły dorobek życia przeciętnego klienta, i ten obowiązek informacyjny powinien zostać wykonany przed kontraktem w sposób jednoznaczny i zrozumiały unaoczniając powodowi, że zaciągnięcie takiego kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem takiej umowy może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej kwoty niż pożyczona - mimo dokonywania regularnych spłat (patrz: uzasadnienie wyroku SA w Warszawie w sprawie VI ACa 1185/20).

Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. ***Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACa 768/19).*** Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony.

W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umowy kredytu.

Sąd krajowy dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy za abuzywne i mając powyższe ustalenia na uwadze musi wskazać, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez

klauzul nieważnych w zakresie indeksacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego i zmiennej stopy procentowej.

Kredytobiorca musi zostać powiadomiony, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponosi ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia. Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SA w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient niebędący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron, a nie np. z regulaminu jednostronnie stanowionego przez sam bank.

Należy mieć zatem szczególnie na uwadze art. 385(1) k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, z których wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia umowy za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje on skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa należy ten skutek uwzględnić z urzędu a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny.

Jak wynika z wyroku SN z 27.11.2019 r. II CSK 483/18 konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385(1) § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385(1) § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy Kodeksu cywilnego.

Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści nieuczciwych warunków umowy, wskazując że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (Wyrok SN z 23 marca 2022 r. II CSKP 532/22 i Wyrok SA w Warszawie VI ACa 185/20). Oznacza to, że nieuprawnione jest zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, co prowadziłoby w istocie do zmiany treści łączącej strony umowy. Możliwość takiej zmiany umowy stoi w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy nr 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Uprawienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

W wyrok TSUE z 3.10.2019 r. wydanym w analogicznej sprawie polskiej C-260/18 (D. – (...)), Trybunał uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest

dla niego korzystne i wybrać skutek jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie, aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął SN w wyroku z 11.12.2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Podsumowując, Sąd uznał w sprawie powodów, że po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy pozostała jej treść nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązania, ponieważ nie jest to treść uzgodniona w ramach stosunku konsensualnego. Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia z franków szwajcarskich na złote polskie.

Brak jest przy tym polskich przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wejść do umowy w miejsce postanowień abuzywnych, w tym nie mogą to być proponowane wcześniej przepisy art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego i art. 358 § 2 k.c. czy art. 41 prawa wekslowego, jako normujących przeliczanie świadczeń w umowach ważnych z waluty obcej na polską, a nie odwrotnie, z czego przepis art. 358 k.c. wszedł w życie jako przepis o charakterze dyspozytywnym dopiero 24 stycznia 2009 r., a zatem długo po zawarciu umowy. Przepis ten dotyczy zobowiązań w walucie obcej i nie ulega wątpliwości, że w przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF zobowiązanie jest wyrażone w złotych polskich, a waluta obca stanowi jedynie miernik wartości zobowiązania zaciągniętego w walucie polskiej i świadczeń spełnionych przez kredytobiorców w walucie polskiej (klauzula indeksacyjna).

Skoro za zasadne Sąd przyjął uznanie klauzuli indeksacyjnej za niedozwoloną co skutkuje jej usunięcie z umowy, to zdaniem Sądu, dodatkowo usunięciu z umowy podlega także wskazana w § 2 ust. 8 regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) s.a. oraz w § 6 ust. 1, 2 i 5 umowy kredytowej stron - stawka LIBOR 3M (CHF) warunkująca zmianę oprocentowania w całym okresie kredytowania, o której powód został powiadomiony. Zaprzestanie ustalania zmiennej stawki Libor przez (...) w L. - podmiot uprawniony do podawania stopy procentowej - musi skutkować niemożnością określenia elementu składającego się na essentialia negotii umowy stron, a co zatem idzie skutkuje nieważnością umowy, bowiem zmiana administratora stopy LIBOR powinna skutkować odpowiednią zmianą regulaminu umowy, tak jak miało to miejsce w przypadku stawki WIBOR.

Należy podkreślić, że prawidłowość i rzetelność ustalania m.in. stawki referencyjnej LIBOR i EURIBOR została zakwestionowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych. Z treści preambuły oraz z art. 36 cytowanego rozporządzenia wynika wprost, że doszło do manipulacji walutowymi wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych i stały się one przedmiotem konfliktu interesów. W efekcie tej regulacji stawka referencyjna LIBOR została z dniem 1 stycznia 2022 r. wyeliminowana z tzw. umów frankowych.

Rozważania na wypadek uznania powódki za nie konsumenta:

Na wypadek ustalenia przez sąd braku statusu konsumenta po stronie powodowej z uwagi na wynajęcie mieszkania w celach zarobkowych w 2012 r. przed jego sprzedażą, co niweczy możliwość orzeczenia o nieważności umowy na podstawie przepisów art. 385¹ § 1 i nast. k.c., Sąd ma obowiązek z urzędu badać ważność czynności prawnej w oparciu o przepisy ogólne.

Strona powodowa może żądać także ustalenia nieważności umowy nie tylko na podstawie przepisów dotyczących niedozwolonych klauzul umownych lecz również na podstawie zarzutu sprzeczności kwestionowanej umowy z ustawą i z naturą stosunku zobowiązaniowego, powołując się zatem na treść poniższych przepisów art. 58 k.c i art. 353(1) k.c.

Zgodnie z art. 58 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy (§ 1). Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 2). Zgodnie natomiast z § 3 przywołanego przepisu, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko

część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Zgodnie z kolei z art. 353(1) k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Najważniejszym uchybieniem w świetle dokonanych wyżej ustaleń faktycznych, jest przyznanie sobie wyłącznie przez pozwany bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron w umowie konsensualnej. Władztwo pozwanego dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia salda zaciągniętego kredytu w CHF oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powodów w złotych.

W tym zakresie umowa nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w własnej tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznaną klientom, własnej wewnętrznej tabeli kursów obowiązującej klientów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodce odpowiednio wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego kredytobiorcy świadomie wyraziła zgodę, nie mając żadnego udziału w tworzeniu całego tekstu spornej umowy.

Klauzule przeliczeniowe/indeksacyjne (klauzula walutowa i przeliczeniowa) dotyczyły w ocenie Sądu głównych świadczeń w umowie stron. Sąd ustalił, że Tabele kursowe powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a kredytobiorca nie miał żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, powódka de facto została wykluczona z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego ją ze stroną pozwaną w kwestiach zasadniczych.

Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwany bank do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego (tj. spread walutowy).

Podsumowując, naruszenie art. 58 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 353(1) K.C. będzie skutkowało nieważnością czynności od samego początku, zaś czynność prawna dokonana z naruszeniem art. 58 k.c. po prostu nie wywoła zamierzonych skutków prawnych. Taka nieważność nastąpi z mocy samego prawa. Sąd uznał, że tak ukształtowany stosunek łączący strony był sprzeczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, co jednoznacznie pozostawało w związku z postanowieniami regulującymi kwestie ustalania salda i spłaty kredytu. Postanowienia te dawały bowiem pozwanemu możliwość każdorazowego jednostronnego kształtowania wysokości świadczenia, do którego zobowiązany był kredytobiorca. Brak dokładnego określenia wysokości świadczenia w umowie konsensualnej stanowi brak essentialia negotii w umowie, a to oznacza niezgodność z prawem całej umowy.

Należy ostatecznie stwierdzić, że ani regulamin ani żadne z postanowień umowy stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały szczegółowo zasad ustalania kursów walut w Tabeli kursowej banku.

Reasumując, istotne w sprawie jest to, że Powódka wprost odrzuciła możliwość zaakceptowania wadliwych postanowień umownych, co umożliwiłoby dalsze wykonywanie umowy w zmienionym kształcie po wyeliminowaniu postanowień bezskutecznych wobec konsumenta. Powódka została pouczona o skutkach stwierdzenia nieważności umowy przez pełnomocnika jeszcze przed wniesieniem pozwu i przed złożeniem wezwania pozwanego do zapłaty (k. 159- wezwanie i k. 704 a.s. oświadczenie powódki).

Skutek stwierdzenia nieważności umowy:

Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa nie może wiązać, obu stronom umowy przysługuje odrębne roszczenie o zwrot świadczenia pieniężnego spełnionego w wykonaniu umowy.

Nieważność spornej umowy skutkuje zatem tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone stały się świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczone bez podstawy prawnej.

Bank oddał na rzecz powoda kwotę kredytu bez podstawy prawnej w oparciu o nieważną umowę kredytu, z kolei powód bez podstawy prawnej uiszczał comiesięczne raty kredytowe. Nieważność umowy powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I A Ca 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r., II CKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Należy przy tym wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał za zasadne żądanie powódki dotyczące zasądzenia kwot wpłaconych przez nią na rzecz pozwanego jedynie z tytułu różnicy pomiędzy kwotą spleconą a kwotą wypłaconego jej w sumie kredytu tj. 157.845,90 złotych.

Analiza złożonych przez powoda dokumentów, w szczególności wystawionego przez bank zaświadczenia o wysokości dokonanych spłat rat kredytu, doprowadziła Sąd do przekonania, że powód wykazał zgłoszone roszczenie pieniężne.

Ze wspomnianego zaświadczenia banku na k. 161 a.s. bowiem, że w okresie objętym powództwem powódka tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych wpłaciła na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę 330.832,80 złotych polskich. Wbrew twierdzeniom pozwanego zaświadczenia wydane przez pozwanego bank na okoliczność wykazania kwot spłaty kredytu stanowią podstawę do wykazania wysokości roszczenia powoda. Pozwany nie udowodnił, aby dokumenty te były niezgodne z rzeczywistym stanem spłat kredytu powoda.

Powodowi należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie powyższej sumy, zgodnie z żądaniem powoda. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.).

Rozpoznając roszczenie odsetkowe powoda należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. akt III CZP 6/21, z której uzasadnienia wynika, iż dopiero z chwilą, gdy powodowie zostali pouczeni przez sąd o skutkach nieważności umowy i oświadczą, iż godzą się na te skutki i akceptują je - występuje skutek w postaci definitywnej nieważności umowy. Oznacza to, że dopiero z dniem odmowy potwierdzenia klauzul abuzywnych, bez których umowa nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do ich potwierdzenia, ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna). Dopiero z tą chwilą powstaje po obu stronach umowy obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i dopiero z tą chwilą możliwe jest uznanie stanu opóźnienia w spełnieniu nienależnego świadczenia. Skuteczność oświadczenia konsumenta uzależniona jest od dwóch warunków: po pierwsze – Sąd orzekający w sprawie abuzywności klauzul umownych musi mieć pewność, że oświadczenie zostało złożone przez konsumenta należycie poinformowanego o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) kwestionowanego postanowienia i po drugie – pewność co do wskazanych okoliczności warunkujących skuteczność oświadczenia konsumenta musi mieć również druga strona umowy, czyli kredytodawca, który musi mieć jasność co do tego, czy konsument formułując oświadczenie był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy). Dopiero po spełnieniu tych warunków wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym, zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadząca do jej trwałej nieważności. Dopiero z chwilą ustalenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 par. 2 k.c. (wyrok SA w Warszawie o sygn. VI ACa 617/20).

W dniu 16 marca 2023 r. wprowadzie Sąd z urzędu i w obecności pozwanego poinformował powódkę o skutkach nieważności umowy kredytowej, lecz powódka już w wezwaniu do zapłaty z dnia 18.10 2019 r. powołała się na nieważność spornej umowy i żądała zwrotu kwoty 330.832,80 zł tytułem zwrotu rat kredytowych.

Dlatego też Sąd zgodnie z żądaniem strony powodowej zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu w dniu 21.10. 2019 r.

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie drugim sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodowi pełnych kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Koszty powoda niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 6.517,00 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 5.400,00 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.